

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z wniosku (...) Przedsiębiorstwa B.(...) Spółki Akcyjnej w K., Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K.

przy uczestnictwie "M.(...)" Spółki Akcyjnej w K., J. M., B. S., Przedsiębiorstwa U.(...) Spółki z o.o. w K., Polskiego K.(...) Spółki Akcyjnej w P.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 listopada 2008 r.,

skarg kasacyjnych wnioskodawców: (...) Przedsiębiorstwa B.(...) Spółki Akcyjnej w K. i Skarbu Państwa Prezydenta Miasta K. oraz uczestnika postępowania Przedsiębiorstwa U.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 marca 2008 r., sygn. akt IV Ca (...),

oddala skargi kasacyjne i stwierdza, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uwzględnił wniosek o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie, stwierdzając, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie z dniem 2 stycznia 1985 r. prawo własności nieruchomości określonych w sentencji postanowienia.

W wyniku uwzględnienia apelacji uczestnika postępowania Spółki Akcyjnej „M.(...)” Sąd drugiej instancji postanowieniem reformatoryjnym z dnia 27 marca 2008 r. oddalił wniosek orzekając o kosztach postępowania za obie instancje. Uznał, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, że w okresie od 1946 r. do listopada 1970 r. Skarb Państwa nie był posiadaczem samoistnym przedmiotowych nieruchomości, lecz ich dzierżycielem, a to wobec brzmienia wniosków z 1946 r. sporządzonych przez Urząd Skarbowy, z których wynika, że dozór i zarząd tych nieruchomości należy do władzy skarbowej. Sąd ten uznał, że władanie Skarbu Państwa uzyskało charakter posiadania samoistnego dopiero z początkiem listopada 1970 r. wobec wynikającego z zaświadczeń z dnia 2 listopada 1970 r. Prezydium MRN w K. przejścia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa na podstawie przepisu art. 2 ust. 1 pkt e) dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. W ocenie Sądu odwoławczego zaświadczenia te są pierwszym jawnym przejawem istnienia po stronie Skarbu Państwa władania nieruchomościami „jak swoimi”. Uwzględniając początek listopada 1970 r. jako możliwy początek biegu terminu zasiedzenia oraz wymagany do nabycia własności 20-letni okres samoistnego posiadania w złej wierze, Sąd Okręgowy przyjął, że zasiedzenie mogłoby nastąpić już w listopadzie 1990 r., gdyby nie dokonana z dniem 1 października 1990 r. zmiana przepisów k.c. wydłużająca odpowiednio wobec posiadacza w złej wierze terminu zasiedzenia do 30 lat, co skutkowałoby zasiedzeniem dopiero w listopadzie 2000 r. Jednakże wszczęcie przez apelującą w marcu 2000 r. postępowania o uzgodnienie treści ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym spowodowało przerwę biegu terminu zasiedzenia, a od zakończenia tego postępowania (częściowo w 2004 r., a częściowo w 2005 r.) termin zasiedzenia niewątpliwie nie upłynął, stwierdził Sąd drugiej instancji.

Sąd Okręgowy uznał zarazem, że bieg terminu zasiedzenia i tak nie rozpoczął się w 1970 r., ponieważ uwarunkowania polityczne istniejące przynajmniej do 1980 r. stanowiły siłę wyższą uniemożliwiającą skarżącej dochodzenie swych praw, co wyłączało rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia. Następnie Sąd odwoławczy przyjął, że po 1956 r. co najmniej do roku 1988 działalność gospodarcza uczestnika – Spółki Akcyjnej „M.(...)” była praktycznie niemożliwa wskutek braku prawnych i faktycznych możliwości reaktywowania Spółki, a to wobec aresztowania w 1947 r. jedyne go członka jej zarządu Karola Adamskiego i późniejszej jego śmierci, co skutkowało brakiem zarządu, a także istnienia obiektywnych okoliczności charakteryzujących ówczesną sytuację polityczną. W konsekwencji Sąd drugiej instancji przyjął, że po wydaniu

w listopadzie 1970 r. wspomnianych zaświadczeń Spółka „M.(...)” nie miała możliwości skutecznego przeciwdziałania stwierdzonym w nich skutkom, ponieważ droga cywilnoprawna dla dochodzenia roszczeń de facto otworzyła się dopiero w roku 1989 r. i wówczas dopiero rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia.

Skargi kasacyjne od powyższego postanowienia wnieśli obaj wnioskodawcy oraz uczestnik postępowania – Sp. z o.o. „H.(...)”.

W opartej na obu podstawach kasacyjnych skardze kasacyjnej wnioskodawcy – „B.(...)” Spółki Akcyjnej zarzucono, w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez brak wskazania prawidłowości zastosowanych przepisów prawa oraz sposobu i podstawy ustaleń stanu faktycznego odmiennego od ustalonego przez Sąd I instancji. Zarzut naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. oraz art. 234 k.p.c. uzasadniono pominięciem dowodów z wniosków Urzędu Skarbowego i domniemania tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei zarzut naruszenia art. 234 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uzasadnia skarżąca ich niezastosowaniem przez przyjęcie istnienia domniemania, że przeprowadzenie dowodu można zastąpić zasadami doświadczenia życiowego.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżąca najpierw zarzuciła naruszenie art. 121 pkt 4 k.c. poprzez jego zastosowanie i w konsekwencji niezastosowanie art. 175 k.c., w następstwie uznania zaistnienia okoliczności uniemożliwiających dochodzenie przez uczestnika – „M.(...)” S.A. swoich praw w okresie od 1945 r. do 1989 r., w sytuacji braku podstaw do kwalifikowania ich jako siły wyższej.

Naruszenie art. 6 k.c. uzasadniono jego niezastosowaniem i błędnym zastąpieniem wymogu udowodnienia faktu zasadami doświadczenia życiowego.

W skardze kasacyjnej drugiego z wnioskodawców – Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta K. przytoczono zarzuty mieszczące się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Niewłaściwe zastosowanie art. 172 k.c. uzasadniono błędnym przyjęciem braku przesłanki w postaci samoistnego posiadania nieruchomości.

Z kolei błędną wykładnię art. 336 k.c. uzasadniono przyjęciem niemożności przekształcenia w posiadanie władztwa Skarbu Państwa nad objętą w zarząd nieruchomością, uzyskanego wskutek błędnego zastosowania art. 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Niewłaściwe zastosowanie art. 339 k.c. uzasadnia skarżący nieuwzględnieniem domniemania samoistnego charakteru posiadania przez Skarb Państwa dla oceny charakteru władania w okresie

do dnia 3 listopada 1970 r. Zarzut naruszenia art. 6 k.c. uzasadnił Skarb Państwa niewłaściwym zastosowaniem przez przyjęcie jego obowiązku wykazania przekształcenia zamiaru posiadania w cudzym imieniu w posiadanie jak właściciel. Niewłaściwe zastosowanie art. 38 k.c. w zw. z art. 369 § 1 k.h. (368 § 1 k.s.h.) uzasadniono utożsamieniem woli i świadomości części akcjonariuszy spółki z wolą i świadomością jej zarządu. Wreszcie zarzut błędnej wykładni art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. uzasadnił Skarb Państwa błędną wykładnią mającą polegać na tym, że Spółka nie mogła z powodu siły wyższej dochodzić skutecznie wydania nieruchomości mimo braku powołanych organów i aktywności w celu usunięcia tego braku.

Uczestnik postępowania „H.(...)” Sp. z o.o. zarzuciła w skardze kasacyjnej niewłaściwe zastosowanie art. 121 pkt 4 k.c., art. 339 k.c., art. 338 k.c. oraz art. 172 k.c. Skarżąca wywodzi brak podstaw do przyjęcia istnienia stanu siły wyższej uniemożliwiającego Spółce „M.(...)” dochodzenie roszczeń przed Sądem, wadliwe przyjęcie - wbrew art. 339 k.c. – że do 1970 r. władanie przez Skarb Państwa nie miało cech „posiadania samoistnego”, brak podstaw do kwalifikowania władztwa Skarbu Państwa do 1970 r. jako dzierżenia oraz pominięcie okoliczności, iż bieg terminu zasiedzenia nieruchomości objętych skargą kasacyjną rozpoczął się od 1956 r. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. uzasadniono brakiem wskazania okoliczności podjęcia odmiennego rozstrzygnięcia od zapadłego przed Sądem I instancji.

Uczestnik postępowania - „M.(...)” S.A. w odpowiedzi na skargi kasacyjne wniosła o oddalenie wszystkich skarg kasacyjnych oraz o zasądzenie od skarżących na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, wskazując na zaistnienie okoliczności świadczących o wystąpieniu siły wyższej uniemożliwiającej jej skuteczne sprzeciwienie się przed Sądem skutkom działań Skarbu Państwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne nie zasługiwały na uwzględnienie wobec braku w nich uzasadnionych podstaw.

Podniesione w skargach kasacyjnych wnioskodawcy - Spółki Akcyjnej „B.(...)” oraz uczestnika postępowania – Sp. z o.o. „H.(...)” zarzuty naruszenia przepisów procesowych okazały się nietrafne. Wbrew stanowisku skarżącej –Wnioskodawczyni Sąd drugiej instancji nie uchybił wymogom art. 328 § 2 k.p.c. z podanych w skardze przyczyn, ponieważ w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jednoznacznie stwierdził, że ustalony stan faktyczny sprawy nie spełnia przesłanek z art. 172 k.c., a jednocześnie wskazał w uzasadnieniu, że wystąpiły okoliczności, które w jego ocenie uniemożliwiły

uczestnikom dochodzenie ochrony swoich praw i w konsekwencji Sąd ten przyjął, na podstawie art. 121 pkt 4 k.c., że bieg terminu zasiedzenia nie rozpoczął się ani w 1946 r., ani w listopadzie 1970 r., a dopiero z chwilą ustąpienia przeszkody kwalifikowanej jako siła wyższa. Chybiony jest również zarzut braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, sposobu i podstawy dokonania odmiennych ustaleń stanu faktycznego przez Sąd odwoławczy. Wbrew stanowisku skarżącej Spółki akcyjnej, Sąd drugiej instancji nie dokonał odmiennych ustaleń faktycznych (do czego byłby zresztą uprawniony), natomiast dokonał odmiennych od Sądu I instancji ocen prawnych tak co do charakteru władztwa Skarbu Państwa sprawowanego w okresie do listopada 1970 r., jak również co do określenia końca okresu występowania okoliczności kwalifikowanych jako siła wyższa i uniemożliwiających rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia.

Wbrew stanowisku skarżącej Spółki, Sąd odwoławczy nie naruszył również art. 244 k.p.c. oraz art. 234 k.p.c., ponieważ na s. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku dokonał oceny obu wniosków Urzędu Skarbowego z marca i października 1946 r. Kwestionowanie przez skarżącą rezultatu oceny tych dowodów dokonanej przez Sąd odwoławczy nie może odnieść zamierzonego skutku w postępowaniu kasacyjnym wobec ustawowego ograniczenia w tym przedmiocie wynikającego z art. 398³ § 3 k.p.c. Nie okazał się również trafny zarzut skarżącej Spółki naruszenia art. 234 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oparty na przypisywaniu Sądowi odwoławczemu niewyrażonego przez ten Sąd poglądu o istnieniu domniemania, że brak dowodów można zastąpić zasadami doświadczenia życiowego. Tymczasem Sąd ten przeprowadził dowód z dokumentu wskazanego na s. 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku i dokonał oceny tego dowodu, a ocena Sądu co do przyczyn aresztowania w 1947 r. jedyne go członka zarządu spółki „M.(...)” jest elementem oceny tego dowodu, która z mocy art. 398³ § 3 nie może być przedmiotem zarzutu w skardze kasacyjnej.

Wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego sprawy, będącego podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji.

Wszystkie skargi kasacyjne podnoszą zarzut naruszenia art. 121 pkt 4 k.c. wskutek przyjęcia przez Sąd, że spółka „M.(...)” nie mogła dochodzić swoich praw, co skutkowało nierozpoczęciem biegu terminu zasiedzenia, przy czym w skardze kasacyjnej Wnioskodawczyni - spółki „B.(...)” kwestionuje się przyjęcie przez Sąd

istnienia okoliczności uniemożliwiających dochodzenie ochrony praw w okresie od 1945 r. do 1989 r. Natomiast w skardze kasacyjnej Wnioskodawcy – Skarbu Państwa akcentuje się brak w spółce „M.(...)” S.A. organów tej osoby prawnej i wskazuje się go jako przyczynę uniemożliwiającą wcześniejsze dochodzenie roszczeń.

Wynik oceny zarzutu naruszenia art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. będzie miał bezpośredni wpływ na ewentualną ocenę skutków i znaczenia zarzucanego naruszenia art. 336 k.c., art. 339 k.c., a w konsekwencji i art. 172 k.c., ponieważ ocena charakteru władztwa sprawowanego przez Skarb Państwa (samoistne posiadanie czy dzierżenie) w okresie do listopada 1970 r. nie będzie miała znaczenia w takiej sytuacji, w której bieg terminu zasiedzenia nie rozpoczął się z powodu wystąpienia okoliczności mieszczących się w pojęciu siły wyższej. Wystąpienie tych okoliczności i ich prawnego skutku, wynikającego z art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c., w postaci nierozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia jest niezależne zarówno od charakteru władztwa sprawowanego w tym okresie przez Skarb Państwa, jak i od tego czy spółka „M.(...)” dysponowała w tym czasie organem w postaci zarządu. Innymi słowy, bieg terminu zasiedzenia nie mógł rozpocząć się także i na rzecz samoistnego posiadacza, jeżeli w okresie trwania władztwa Skarbu Państwa nawet o takim charakterze uprawniony nie mógł dochodzić ochrony swoich roszczeń z powodu siły wyższej i to niezależnie od tego, czy jako spółka będąca osobą prawną dysponowała stosownym organem w postaci zarządu.

W ocenie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. okazał się nieuzasadniony. Sąd drugiej instancji trafnie przyjął, że zaszły okoliczności świadczące o wystąpieniu stanu siły wyższej, choć Sąd ten nieprecyzyjnie określił cezurę czasową, a zwłaszcza moment końcowy istnienia tego stanu. Najpierw Sąd odwoławczy wskazał bowiem na rok 1980 jako końcowy termin istnienia okoliczności kwalifikowanych jako siła wyższa (s. 10 uzasadnienia), z kolei na rok 1988, uznając, że do tego czasu działalność gospodarcza spółki akcyjnej była praktycznie niemożliwa (s. 12 uzasadnienia), by wreszcie przyjąć, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się dopiero w 1989 r., ponieważ dopiero wówczas otworzyła się de facto droga cywilnoprawna dla dochodzenia roszczeń [s.(...) uzasadnienia]. Ten brak jednoznacznego określenia końcowego terminu trwania dla spółki „M.(...)” stanu siły wyższej, a więc i rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia na rzecz Wnioskodawcy nie miał jednak wpływu na wynik zaskarżonego rozstrzygnięcia. Przyjęcie bowiem nawet najmniej korzystnego dla uczestniczki postępowania – „M.(...)” S.A., a najbardziej

korzystnego dla skarżących, założenia, że koniec okresu trwania siły wyższej przypada na 1980 r., to nawet rozpoczęcie od tego roku biegu 30-letniego terminu zasiedzenia nie mogło spowodować rzeczowoprawnego skutku określonego w art. 172 § 2 k.c., i to nawet przy założeniu niezakłóconego biegu tego terminu. Tymczasem elementem niezakwestionowanych ocen prawnych jest ocena, że 1 marca 2000 r. doszło do przerwania biegu tego terminu zasiedzenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c.) w następstwie dokonania wszczęcia przez uczestniczkę niniejszego postępowania – „M.(...)” S.A. sprawy o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księgach wieczystych, prowadzonych również dla nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem a rzeczywistym stanem prawnym. Wobec niezakwestionowanych ustaleń, że postępowanie to częściowo zakończyło się 16 stycznia 2004 r., a częściowo 12 maja 2005 r., to dopiero od tych dat rozpoczął się na nowo bieg terminu zasiedzenia (art. 124 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 175 k.c.). Trafnie więc uznał Sąd drugiej instancji, że nie upłynął jeszcze termin wymagany w art. 172 k.c. dla nabycia własności przez zasiedzenie.

Powyższe konsekwencje wynikające z przyjęcia przez Sąd odwoławczy wystąpienia trwania stanu siły wyższej co najmniej do 1980 r. nie zostały skutecznie podważone sformułowanymi we wszystkich skargach kasacyjnych zarzutami naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd drugiej instancji trafnie przyjął, że do okoliczności świadczących o istnieniu stanu siły wyższej należy zaliczyć ryzyko oczywistej nieskuteczności podejmowanych działań, stan niemożności efektywnego dochodzenia na drodze prawnej zwrotu rzeczy, brak faktycznej możliwości skorzystania przez poszkodowanych z wymiaru sprawiedliwości określanej także jako faktyczna niemożność skorzystania z prawa do sądu z przyczyn natury ogólnej, uznawana za zbliżoną do stanu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości (zob. orzeczenie SN: z dnia 11 lutego 1997 r., II CKN 78/96, niepubl.; z dnia 4 września 2003 r., IV CKN 420/01 niepubl.; z dnia 13 października 2005 r., I CK 162/05, OSP 2006 r., nr 9 poz. 107; z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 307/01, OSNC 2002, Nr 10, poz. 124; z dnia 11 października 1996 r., III CZP 76/96, OSNC 1997, Nr 2, poz. 16).

Skarżący nie zakwestionował skutecznie oceny Sądu odwoławczego, że co najmniej do 1980 r. uczestniczka postępowania – „M.(...)” S.A. była rzeczywiście pozbawiona możliwości skutecznej ochrony prawnej przed dotykającymi ją skutkami zdarzeń z lat 1946 r. i 1970 r. Ocena ta jest trafna, ponieważ, ze względu na ówczesną powszechną praktykę stosowania obowiązujących wówczas przepisów w odniesieniu

do udzielenia ochrony, nieakceptowanym w tym okresie z przyczyn politycznych, spółkom handlowym, uczestniczka postępowania nie miała co najmniej do 1980 r. realnych szans uzyskania korzystnego dla niej rozstrzygnięcia (por. uzasadnienie uchwały Pełnego Składu Izby Cywilnej z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008 r., Nr 5, poz. 43).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.